

# Zielone Żabki , Numerek w krzaczkach

Najpierw kilka piw w knajpie,  
pełnej goryczy i dymu,  
wśród spoconych i pijanych twarzy,  
wśród zgnojonych złudzeń,  
potem kupimy wino  
dzisiaj dziesiąty, zaczyna się życie.  
Pójdziemy do parku,  
będziemy się kochać.  
Miłość jak życie, miłość jak picie.

Numerek w krzaczkach,  
jak dwa zwieraczki,  
numerek w krzaczkach z Tobą, z Tobą,  
numerek w krzaczkach, jak pieski dwa,  
numerek w krzaczkach ty, ty i ja.

Potem ja zejść z ciebie,  
a ty poprawisz zmiętą sukienkę,  
krzyknę chce więcej,  
Ty znów zapytasz,  
czy jeszcze wierzę, że to takie piękne.  
Kolejny raz rozrzuć nogi,  
kolejny raz wzniesiesz w niebo oczy,  
kolejny raz poczujesz ból,  
w miejscu co wieszcz pisze o rozkoszy.  
Kolejny raz rozrzuć nogi,  
kolejny raz wzniesiesz w niebo oczy  
kolejny raz poczujesz ból  
w miejscu, co wieszcz pisze o rozkoszy